

# Zielony dach - jeszcze ekstrawagancja, czy już standard?

Zielony dach czy taras może stanowić przedłużenie ogrodu lub chociażby jego namiastkę. O tym, jak roślinność sprawdza się na dachach polskich inwestycji, na jakim etapie inwestycji należy podjąć decyzję o założeniu zielonego dachu oraz jakie są to koszty, mówi Andrzej Kania, członek Polskiego Stowarzyszenia „Dachy Zielone”.

## **Czy decyzja o założeniu zielonego dachu oznacza pewne ograniczenia w zakresie architektury projektowanego budynku?**

W zasadzie, mając do dyspozycji najnowsze technologie, możemy zastosować roślinność praktycznie na każdym dachu – zarówno płaskim jak i skośnym (o nachyleniu do 45 stopni). Jednak w zależności od przewidzianej konstrukcji, ilości zastosowanego substratu, będziemy mogli wprowadzić różnego typu rośliny – tylko te niskie lub, w przypadku większej miąższości substratu, także bardziej bujną roślinność, uwzględniając w projekcie np. drzewa i krzewy.

## **Czyli decyzję o założeniu zielonego dachu najlepiej podjąć już na etapie projektowania domu?**

Zdecydowanie tak, szczególnie jeśli chodzi o dachy skośne, w przypadku których zastosowanie zieleni jest znacznie bardziej skomplikowanym zadaniem. Wówczas mamy do dyspozycji odpowiednie kształty drenaży, substraty i elementy trzymające, które trzeba uwzględnić projektując dach. Generalnie można powiedzieć, że im większy stopień nachylenia dachu, tym większy stopień trudności takiej realizacji – zielen na dachach skośnych to trudne zadanie, wymagające nie tylko odpowiednich materiałów, ale przede wszystkim wiedzy i doświadczenia.

W każdym przypadku – zarówno w dachach płaskich jak i skośnych – należy uwzględnić w projekcie odpowiednią nośność stropu. Szczególnie jeśli chodzi o bardziej intensywne zazielenienia, które wymagają grubszej warstwy substratu, a co za tym idzie, stanowią większe obciążenie dla konstrukcji budynku.

## **A jak to wygląda w przypadku budynków już istniejących? Czy wówczas także możemy zastosować rozwiązania z zakresu zielonych dachów?**

Tak, jednak w polskich warunkach tego typu realizacje są znacznie mniej popularne. Inwestorzy, którzy decydują się na modernizację dachów m.in. z uwagi na nieszczelną hydroizolację, wybierają z reguły tradycyjne metody, kierując się względami ekonomicznymi. Inaczej wygląda to np. w Niemczech czy Francji, gdzie do zielonych dachów oferowane są dopłaty. Na ile motywujące jest to dla inwestorów, pokazuje chociażby przykład kolektorów słonecznych – w Polsce większość tego typu instalacji nie powstałaby, gdyby nie dofinansowanie ze strony państwa.

Zielen na tarasach czy dachach już istniejących budynków jest czasem stosowana, jednak sposób jej wykorzystania w znacznym stopniu ograniczają właściwości nośne konstrukcji. Wówczas stosuje się tylko takie rozwiązania, które pozwalają odtworzyć dach bez

konieczności dodatkowego obciążenia budynku – zatem waga nowych nasadzeń nie może przekroczyć ciężaru warstw zdjętych ze stropu. Jest to rozwiązanie bezpieczne, ponieważ nie zmieniamy wielkości obciążenia, a jedynie przekształcamy funkcję dachu. W innym przypadku nie uzyskalibyśmy zgody konstruktora na wykonanie tego typu prac.

**Tonący w zieleni dach czy taras to z pewnością rozwiązanie efektywne, wybierane ze względów estetycznych. Jakie inne korzyści oznacza dla właściciela domu?**

Główna zaleta związana z zastosowaniem roślinności na dachu to dodatkowa ochrona stropu przed nagrzewaniem w okresach letnich oraz wychładzaniem zimą. Zastosowanie zieleni zwiększa izolację termiczną, a co za tym idzie – ogranicza koszty ogrzewania i praktycznie eliminuje potrzebę stosowania klimatyzacji. Dodatkowo dachy czy tarasy pokryte roślinnością nawilżają powietrze, wpływając na poprawę komfortu przebywania w przyległych pomieszczeniach oraz polepszenie lokalnego klimatu.

**Jako jedną z głównych zalet zielonych dachów wymienia się także zdolność do zatrzymywania wody. Dlaczego to tak istotne?**

Zdolność zielonych dachów do zatrzymywania wody jest szczególnie istotna na obszarach, gdzie istniejąca infrastruktura kanalizacyjna zrobiona jest w taki sposób, że dodatkowe doprowadzenie wód deszczowych może powodować problemy z jej drożnością. Doskonałym przykładem jest tutaj Warszawa, gdzie ograniczona zdolność do odprowadzania wody z powierzchni uszczelnionych występuje praktycznie na całym Mokotowie. W przypadku realizowanych w tym miejscu inwestycji deweloperzy bardzo często decydują się na założenie zielonego dachu o stosunkowo dużej miąższości, tworząc w ten sposób rezerwuuar wodny wynikający z obowiązujących na tym terenie ograniczeń wodno-kanalizacyjnych. Wówczas nie ma potrzeby, aby np. w garażu planować dodatkową cysternę na wodę opadową, dzięki czemu możliwe jest tworzenie większej liczby miejsc garażowych, co dla inwestora stanowi wymierną korzyść ekonomiczną.

**Znaczenie wykorzystania zieleni na dachach jest szczególnie podkreślane w przypadku miast. Dlaczego?**

Przede wszystkim ze względu na zdolność poprawy mikroklimatu. Zastosowanie zieleni na dachach i tarasach budynków zwiększa wilgotność powietrza, tworzy przyjemne chłodne enklawy, a co za tym idzie – poprawia samopoczucie mieszkańców. Ta właściwość do kształtowania mikroklimatu jest szczególnie istotna w przypadku terenów silnie zurbanizowanych, mających tendencję do nagrzewania się. Należy jednak patrzeć na to realnie i nie traktować tego typu rozwiązań jako alternatywy dla zieleni miejskiej. Zielone dachy czy tarasy mogą stanowić jej dopełnienie, jednak ich powierzchnia jest wręcz nie porównywalna do powierzchni biologicznie czynnej, która każdego roku jest uszczelniana, zabetonowywana. Zielone dachy nie mogą stanowić rekompensaty, o czym warto pamiętać planując rozwój polskich miast.

Wywiad, opublikowany na portalu [www.chronmyklimat.pl](http://www.chronmyklimat.pl), przeprowadziła Anna Dąbrowska

źródło: <http://www.budownictwo.abc.com.pl/czytaj/-/artykul/zielony-dach-jeszcze-ekstrawagancja-czy-juz-standard/2>